KURJER WARSZAWSKI.

D. 10. Stycznia. — Rok 1843. Wtorek. № 9. Jutro, Ś. Higin.

N. CESARZ i KRÓL Jmć, Najłaskawiéj udzielić raczył podarunki, Igo: *Dobrzyńskiemu* Artyście muzycznemu, i Augustowi *Freier* Organiście przy Kościele Ewanielickim w Warszawie, za kompozycje ich muzyczne, które N. PAN przyjąć raczył. — Komisja Rz: Sprawiedliwości, zatwierdziła protokuł złożonego examinu przez Ant: *Płużańskiego-Gosławskiego*, Felixa *Betlej*, Juljana *Wszelaczyńskiego* i Józ: *Cuierczakiewicza*, w skutku którego, przyznany został stopień zdolności, do sprawowania wszelkich urzędów sądowych wyższych, do kl. 2ej należących, pierwszemu, ze szczególnym, 3m zaś ostatnim, z przyzwoitym dla kraiu pożytkiem. — Jenerał-Maior JO. Xżę *Teniszew*, Zarządzaiący komunikacjami lądowemi i wodnemi w Król:, przesłał JW. Jenerałowi Adjut: *Szypow*, Gubernatorowi Woien: *Kazańskiemu* rub: sr: 103 kop: 70½, składki dobrowolnej od Urzędników Biura Zarządu komunikacji i części służby przy drogach bitych i spławach zebranej, na korzyść pogorzelców Miasta Kazania. — Wczoraj Przyiaciele i Uczniowie zgasłego Józefa *Krogulskiego*, składaiący obecnie Chur w Kościele XX. *Bernardynów*, cząc pamięć nieodżałowanego swego przewodnika i kompozytora, wykonali Mszę żałobną tegoż kompozycji w wspomnionym Kościele. Za co pozostała Żona i Ojciec tak WW. Amatorom, iako też Wielebnym XX. Bernardynom, którzy najwięcej i bezinteresownie przyłożyli się do obchodu, najczulsze składaią podziękowanie. — Wyszedł z druku, za granicą nowy *Kancjonał dla wyznań Ewanielickich* w języku niemieckim, który złożonym został w komis w Księgarni G. *Senewalda*. Sprzedaie się exemplarz nieoprawny w arkuszach na papierze zwyczajnym po kop: sr: 60 czyli zł. 4; na papierze welinowym po k. 75 (zł. 5). — Według ogłoszonego drukiem drugiego sprawozdania *Towarzystwa Wyścigów Konnych* i *Wystawy Zwierząt Gospodarskich* w Król: Pols: za r. 1842, Towarzystwo to liczyło w r. z. 202 Członków Rzeczywistych i 430 Członków przybranych. W r. 1841 było Członków Rzeczyw: 153, a przybranych 313. Przychód wynosił zł. 52,862 gr. 18; wydatki zł. 29,214 gr. 13. Remanent 23,648 gr. 5; a po dodaniu nagrody 1szej za gonitwy przez JO. Xcia NAMIESTNIKA uzyskanej, a na rzecz towarzystwa pozostawionej, summę zł. 3000 wynoszącej; zostało remanentu zł. 26,648 g. 5 (r. s. 3997 k. 22½). — Wdzięczność moia, nawet ludzkość sama, wkłada na mnie święty obowiązek złożyć publicznie podziękowanie W. Józefowi *Szreier* Lekarzowi iako Akuszerowi, za troskliwość, czujność w niesionym ratunku Żonie mej, śmiertelną słabością złożonej. Przyjm Szanowny Panie podziękowanie męża, któremu uratowałeś żonę! podziękowanie drobnych dzieci, którym twą przytomnością umysłu i biegłością twej sztuki, zachowałeś czułą matkę. Niech twa skromność darnie uczuciu wdzięczności, która nie znaiąc z mej strony granic, poważa się publicznie w tak słabych wyrazach dla Ciebie odbić. Antoni *Kleczyński*, Nro 2701. — (Art. nad.) Było to i dżdżysto i zimno i słotawo, trochę śnieg prószył, trochę wiatr burczał i ieneralny *spleen* zdawał się zalegać horyzont, a o tak nieprzyiemnej porze szedł ktoś przez ulicę. Nie wiemy kto był ów *ktoś*, widziano tylko że miał głowę zwieszoną, ręce w tył założone, kołnierz od surduta podniesiony, czapkę na oczy nasuniętą, twarz iego była blada, milcząca, a buty zabłocone przemokłe, zgoła człowiek ten miał wszelkie atrybucje pretendenta do samobójstwa. W samej rzeczy widziano go iak stękaiąc poszedł ulicą *Mostową* w stronę ku *Wiśle* i zniknął.... na parę godzin. Nieco później tenże *ktoś* szedł rozpięty i żwawo, oczy iego tchnęły ogniem, twarz rumieńcem, usta uśmiechem, cały ruch życiem, głowa iego wesoło spozierała do góry, radość zdawała się bić we wszystkich iego żyłach, a iego język powtarzał niezliczone skarby zabawnych i dowcipnych dykteryiek. Cóż spowodowało w nim tak nagłą zmianę? Miałżeby znaleźć kamień mądrości który daie zawsze

fortunę i wszelkie leczy dolegliwości? Ciekawym ów ktoś dał takie objaśnienie: W zakątku *Warszawy*, na rogu ulic *Mostowej* i *Brzozowej* tam znajdziesz coś ciężkiego co leczy dolegliwości; wzmacnia zdrowie, daie dobry humor a tem samem fortunę, a iednakże nie iest kamieniem; znajdziesz mądrość wprawdzie nie stałą, za to bardziej płynną, zgoła: na rogu ulic *Mostowej* i *Brzozowej* pod Nr 247, znajdziesz sławny *miodek Winawera*, w nim z łatwością zatopisz frasunek; a chociaż odbierze ci złe humory, powiększy za to w tobie humorystyczność; kto nie wierzy niech odwiedzi *Winawera* dla własnego przekonania. — Jutro w *Nowej Resursie Wieczór Muzyczny*, w którym JPanna *Geisthardt* śpiewać będzie. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Matce chrzestnej* JPanna *Palińska* i JP. *Stolpe*; po 1szym akcie *Ojca Debiutantki* JPanna *Damse*, Taż po ukończeniu i JP. *Jasiński* po 3 kroć.

Z Rawy. — Dnia 27go z. m. danym został przez Amatorów w Sali *Resursy Rawskiej* Wieczór muzykalny *na dochód Ubogich*. Amatorowie stolicy łącznie z Amatorami okolicy Rawskiej wykonali najcelniejsze utwory muzyczne; odegrano: Na skrzypcach z towarzyszeniem fortep: wielką Fantazję z Thematu *Normy* p. *Artot* dzieło 13. Duet na skrzypce i fortep: z Thematu *Hugonotów* p. *Vieuxtems et Gregoir.* Duet na skrzypce i fortep: p. *Nowakowskiego*, dz: 18. Warjacje na 2 fortepjany p. Braci *Herców*. Fantazję *Nowakowskiego* na fortep:. Odśpiewano Arję na bas, iedną z kompozycji Meierbeera, i Arję na Sopran p. *Riczi*. Niepodobnem iest prawie dostatecznie opisać, z iaką dokładnością i precyzją wykonano powyższe utwory muzyczne; to nie Amator, ale Artysta mistrzowskim pociągiem smyczka, wzruszaiąc serca Słuchaczów wycisnął łzy; wprowadził ich w nieme zachwycenie. Wykonane z zadziwiaiącą biegłością kompozycje na fortepjanach, odznaczały się głębokiem czuciem i najmocniejszą energją, pokonane trudności dały poznać w całem świetle talent kompozytorów, a to ich czucie, które władnąc całym muzykalnym światem zyskało powszechny poklask, przelane zostało w dusze obecnych Słuchaczów; Arja na bas świeżym i jędrnym odśpiewana głosem zyskała ogólne zadowolenie. Tak więc Szano: Przyiaciele ludzkości nie znajduiemy dostatecznych wyrazów do wynurzenia Wam naszej podzięki, a razem naszej wdzięczności za poświęcenie się Wasze dla biednych. Nagroda w publicznem podziękowaniu iest za słabą, Wyście ią iuż zapewne w własnych waszych poczciwych znaleźli sercach!! Wy zaś niedostatkiem i nędzą uciśnieni, nie traćcie nadziei, wasze wsparcie iest pewne, więcej iak pewne, niezawodne! póki WSZECHMOCNY równie litościwemi duszami tę ziemię obdarzać nieprzestanie. *O.....*

Z Petersburga 19/31 Grudnia. — N. CESARZ Jmć, w skutku najpoddanniejszego przełożenia P. Ministra Oświecenia narodo:, o przyięciu, wbrew przepisom prawa, przez byłego Rektora Uniwersytetu Dorpackiego, Profesora *Ulmana*, od studentów tegoż zakładu, kubka srebrnego, i innych z tym wypadkiem połączonych okolicznościach, w dniu 16 Listop: Najwyżej rozkazać raczył: Rektora Uniw: Dorpackiego, Profesora zwyczajnego, Radcę Kole: *Volkmana*, uwolnić od urzędu Rektora, a Profesora zwyczaj:, Radcę Kol: *Ulmana*, uwolnić od służby.

Anglja. — Z wyspy *Malty* donoszą o wmięszaniu się Kapitana francuz: fregaty *Erygony* w układy zawarte między Anglją a *Chinami*. Fregata znajdowała się wówczas na rzece *Jangtsykiang*, a Kapitan będący przebiegłym, dobrze ułożonym Człowiekiem, udał się do *Nankinu* i zdołał wprowadzić się do kaiuty okrętu *Cornwalis* (Kornelis), gdzie traktat podpisano. Admirał Wilhelm *Parker* nie chciał oddalić go wprost, ale czuł się nieprzyiemnie dotkniętym iego obecnością; później dobrowolnie przedstawił go Pełnomocnikom chińskim. Sprawozdawca dodaie: Cóżby też powiedzieli Francuzi gdyby przy podobnej okoliczności Officer angielski wcisnął się na francuzki okręt admiralski? — Pisma angielskie widocznie zmieniły ton przeciwko postępowaniu Konsula francuz: w *Barcelonie*, którego teraz zupełnie usprawiedliwiaią.

Francja. — Baron *Theis*, dawny Prefekt Departamentu *Haute Vienne*, Autor *Podróży Po-*

tykleta, umarł w tych dniach w *Paryżu*, przeżywszy lat 77. Był on Ojcem teraźniejszego Konsula Króla JMci *Francuzów* w *Warszawie*. — Kwestja o zniesieniu fabryk kraiowego cukru ma być przedstawiona izbom 10go b. m., to iest w dzień po zagaieniu. — Król przyjmuie często osoby będące na liście nowo mianować się maiących Ministrów stanu. — 30go z. m. głoszono, iż ministerstwo zdołało wyiednać od Anglji kilka zmian ważnych w traktatach z r. 1831 i 1833. — Prassy paryzkie w r. z. wydały 6445 książek we wszelkich ięzykach, 1941 miedziorytów i litografji, oraz 395 dzieł muzycz:. — Jakób *Besson* postanowił zaraz apelować przeciw wydanemu na niego wyrokowi śmierci. — Wspomniano o nieiakim Józefie *Kabris*, który przez długi czas żył na wyspach *Marquesas*, a zaślubiwszy córkę tamecznego Króla, wrócił póżniej do *Walansjen*, gdzie r. 1822 miał pokazywać się za pieniądze. Będąc sam zbyt mało ucywilizowanym, był to bowiem majtek z *Bordo*, nie mógł też ucywilizować mieszkańców *Nukahiwy;* ci raczej zamienili go w dzikiego człowieka; utatowano (pomalowano) mu ciało, Król wziął go z sobą na wojnę, gdzie rychło sam został sławnym woiownikiem i w ogóle przyiął wszelkie zwyczaie tamecznego ludu. Tylko do ludzkiego mięsa nie mógł przyzwyczaić się, przeto też wolał zamienić ieńca na wieprza, to było iedynym szczątkiem pozostałej w nim cywilizacji europejskiej. W *Nukahiwie* nosił zbyt lekką garderobę kraiowców, to iest parę zausznic, naszyjnik i kitę z piór. W *Walansjen* skompletowano tylko tę tualetę pasem z piór podobnych do kity. Wówczas wynurzył życzenie, iż pragnie tylko zebrać tyle pieniędzy, aby mógł wrócić do swoiej ulubionej wyspy.

Hiszpanja. — W *Gironie* trwa ieszcze postrach; mieszkańcy z *Figueras* schronili się w góry lub do Francji. Jenerał *Urrutia*, który ma być również okrutnym iak *Zurbano*, otrzyma dowództwo w *Gironie*, a *Zurbano* w wyższej *Katalonji*. Tenże pomimo iż iest chory i musi zostawać w łóżku, iednakże 21go z. m. kazał 4ry osoby rozstrzelać. — Jenerał *Wan Halen* 21go z. m. spodziewany był w *Madrycie*.

Niemcy. — W dzienniku *Sporów* czytamy: Z *Poznania* piszą pod dniem 16tym z. m., miasto nasze poniosło stratę dotkliwą przez śmierć Barona Karola *Kottwic*, iednego z najbogatszych Dziedziców w Xięztwie, który ogromny swój maiątek umiał obracać na cele dobroczynne. Gdy przed 20tu laty Izraelici w *Poznaniu* musieli zaniechać rozpoczętej budowy domu sierot, z powodu braku funduszów, szlachetny ten Filantrop przybył im w pomoc summą 36,000 zł., a prócz tego corocznie przesyłał temuż instytutowi wsparcie stosowne do liczby umieszczonych w nim sierot. Kilka tysięcy ludu towarzyszyło iego zwłokom na miejsce wiecznego spoczynku, a między niemi znajdowali się prawie wszyscy Izraelici *Poznania;* ciż postanowili przez 30 dni odbywać w synagodze modły za duszę Barona *Kottwic*, i takowe wznawiać w każdą rocznicę iego śmierci; portret zaś tego dobroczyńcy umieszczony został w iednej z głównych sal domu sierot, którego prawie był fundatorem. — 21go z. m. odpłynął z *Hamburga* statek *S. Pauli* z pierwszym transportem 120 wychodzców udaiących się do *Nowo-Zelandji;* statek ten przed powrotem zwiedzi *Chiny* i *Batawję*.

Turcja. — W nowym hatyszeryfie ustanawiaiącym zarząd *Syrji*, przyrzeczono Druzom i Maronitom wolność wyznania, cofnięcie Turków z *Beteddinu* i wszystkich miejsc w górach, oraz odwołanie milicji *albańskiej*. — Fałszywą była pogłoska iakoby teraźniejszemu Xciu *Serwji* Porta nie udzieliła godności xiążęcej, iakoby oderwano od Serwji 6 obwodów i t. d.

Rozmaitości. — Sztukmistrz *Bosko* udaie się z *Petersburga* do *Paryża*, (ma przeieżdżać przez *Warszawę*). — W szpitalu Śgo JERZEGO w *Londynie*, znajduie się teraz były Skrzypek nazwiskiem Ludwik *Pouche* (Pusze) maiący lat 109, który pomimo tak sędziwego wieku poddał się niedawno operacji chirurgicznej; znakomite osoby zbieraią dla niego składki. — Jeden z Xiąt panuiących tego lata, usłyszał na ostatniej swoiej podróży przemowę następuiącą od Wójta: „Witaią Cię najłaskawszy Panie tysiące i tysiące ludu, witaią cię krocie tysięcy i tysiące tysięcy.“ „Dziękuję

bardzo, odrzekł tenże Xię, powitaj ich pan odemnie wzajemnie, ale każdego z osobna. — Sławny Kompozytor *Meierbeer* przybył z *Paryża* do *Berlina*, gdzie go z zapałem powitali wszyscy Lubownicy muzyki.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Kiciński Bruno Hr. z Ojrzyni; Standerski Nep: Sędzia Apel: z Radomia; Dmochowski Fran: Oby: z Radzisz; Lasocki Aug: Oby: z Czarnowa; Derent Mich: Dz: z Gub: Podolskiej; Unierzycki Xawe: Dz: z Gub: Płockiej; Michalski Anto: Dz: z Gub: Wołyńskiej; Jankowski Sewe: Dz: z Ostrzeszy; Płonczyński Ign: Dz: z Wykna.

DONIESIENIA.

W teraźniejszym Karnawale, ktoby sobie życzył z Szano: Publiczności mieć na wieczory w prywatnych domach Fortepjanistę, z akompanjamentem Skrzypiec, lub na samym Pantaljonie; niech się raczy zgłosić pod Nr 104 przy ulicy Piwnej na 1szym piętrze, do Gospodarza. A. Giermiński.

Onegdaj wieczorem jadąc z Nowego Świata na ulicę Miodową, zostawiono w Sankach KSIĄŻKĘ Legitymacyjną, CHUSTKĘ wiedeńską czarną, i drogą od nosa. Uprasza biedna Kobieta łaskawego Sankarza, aby przez litość raczył oddać powyższe rzeczy do Pałacu Kochanowskiego, ulica Miodowa Nr 484, w bramie, do właścicielki Franciszki Hiżewicz, za co prócz wdzięczności, odbierze nagrodę.

Biedna Służąca, w dniu 6tym b. m. wracając do domu pod Nr 2376 lit: B. wieczorem, zgubiła pięć PAPIERKÓW po zł. 20. Łaskawy Znalazca przez wzgląd ubóstwa, że te Pieniądze należały do Państwa, u których służy, raczy oddać pod numer powyższy.



W pałacu Paca przy ulicy Miodowej, w mieszkaniu pod Nr 17 od frontu, jest do nabycia lub zamiany na inne Pojazdy używane, KOCZ z fordekiem, i KARETA podwójna wcale nie nieużywana, oraz pięć sztuk Chomont angielskich.

LOKAL na 1szem piętrze, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1768, złożony z 6 Pokoi, w których są obicia, Kuchni angielskiej, Piwnic i Drwalni; są do wynajęcia od 1go Kwietnia 1843 roku.

NAUCZYCIEL języka Francuzkiego i Rossyjskiego, życzy dawać lekcje podług nowej metody praktycznej, tak, iż w przeciągu kilkunastu miesięcy można poznać gruntownie zasady obu języków, oraz mówić po Francuzku. Cena 12 lekcji zł. 25 (każda po godzin 2½). Bliższa wiadomość pod Nr 669 przy ulicy Leszno na 2gim piętrze w korunsie.

Skład główny GORSETÓW w Pałacu Paca, zaopatrzony został na teraźniejszy Karnawał dostatecznym wyborem i w różnym kształcie Gorsetów, oraz bardzo pięknemi Kamizelkami, a mianowicie Balowemi złotem i srebrem przerabiane, Axamitne w różnych deseniach.



W dniu 5 (17) Stycznia r. b. o godz: 4ej z południa, odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Tryb: Cyw: I. Instancji Gub: Mazow: Wydz: II. przed Wielmożnym Ostromęckim, Sędzią Trybunału Delegowanym, ostateczne przysądzenie Nieruchomości w Warszawie pod Nr 2048 przy ulicy Szymanowskiej położonej, w drodze działów sprzedawanej. Licytacja zacznie się od summy rubli sre. 651. Warunki przejrzeć można tak u Wgo Janickiego Pisarza Trybunału Wydziału II, jako też u Patrona Krysińskiego, w Warszawie pod Nr 2239 zamieszkałego.



DOM w Warszawie do sprzedania lub zamianę na Wieś taką, do którejby jeszcze Właściciel domu dopłacił; bliższą wiadomość powziąść można u Właściciela domu Nr 1707/1 przy ulicy Nowomiejskiej.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w połud. ciepła 1.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 4ty raz *Podróż na koniec świata*. 34ty raz *Mina*.

Dziś w Kawiarni w domu Włodarskiego przy ulicy Nowo-Senatorskiej, JP. *Panecki* grać będzie od godz: 5tej.

Dziś w Kawiarni w domu Baroka na rogu ulic Krako: Przedm: i Trębackiej, Panny *Frank* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej, obok domu W. Stejnkellera, Panny *Noires* grać będą od godz: 6ej.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo Senator: w domu Boka, Panny *Schill* grać i śpiewać będą od godz: 6ej.

Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, Panny *Bittner* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w d. Lilpopa na rogu ulic Bielańskiej i Tłumac: Nr 600, JP. *Wilhelm* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Beslera ulica Krak: Przedm: N. 451, JP. *Rajczak* grać będzie.

Dziś wieczorem w Lokalu Piwa Bawarskiego przy ulicy Nowe-Miasto pod Nrem 336, będzie do wygrania w Kręgle, żywy ZAJĄC lat 2 mający, obłaskawiony, tudzież Tuzin INDYKÓW.



Jutro, przy ulicy Sto-Jerskiej w domu Nro 1771, otwieram nowo-założoną JADALNIĘ, w której dostać można Śniadań, Obiadów, i Kolacji, oraz różnych jedzeń w każdym czasie, za pomierną cenę przy rychłej usłudze. J. Lewandowska.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Zając z podlewą, Prosię faszer:, Kapłon z serdel:, Pieczeń ciel: z kawjo:, Polędwica z cytryn: masłem, Zrazy, Ozór za szaro, Kotlety, etc.